

„Posiłki niskoemisyjne” dla pracowników Samsunga

2 lutego 2023

W ramach „walki ze zmianą klimatu” oraz o „uratowanie planety”, globalne agencje wraz z międzynarodowymi korporacjami narzucają społeczeństwu nowe standardy, normy i zasady społecznego postępowania.

W tej cynicznej i nikczemnej grze przeciwko człowiekowi prowadzonej przez światowe siły zła, pewne grupy są bardziej podatne na manipulacje i zbiorową agitację. Doświadczenia kulturowo-religijnej sfery azjatyckiej wydają się nadawać do tej indoktrynacji lepiej niż inne zbiorowości i nacje.

I tak oto gigant koreański Samsung ogłosił 29 stycznia 2023 roku, że w ramach „wysiłków zmierzających do zmniejszenia śladu węglowego”, uruchomił program serwowania swoim pracownikom „posiłków niskoemisyjnych”. W nowym menu pojawi się więc m.in. ryż z grzybami i makaron pesto z przyprawionymi warzywami. Sztucce jednorazowe będą też zastępowane wielokrotnego użytku (większe zużycie wody i chemikaliów na ich mycie, zwiększona możliwość zakażeń, mniejsza higiena).

Według Organizacji Narodów Zjednoczonych żywność oparta na roślinach ma ponoć emitować mniej gazów cieplarnianych niż żywność oparta na zwierzętach. Jednak dietetycy wskazują na to, że osoby spożywające tylko żywność roślinną, powinny również uzupełniać dietę suplementami. Problem koła polega na tym, że suplementy przyczyniają się do zwiększonej emisji dwutlenku węgla...

Być może „rozwiązanie problemu” będzie polegało na: 1) obowiązkowej identyfikacji i cyfryzacji każdej osoby na planecie; 2) zmuszeniu do używania aplikacji śledzących sposób odżywiania; 3) zmuszeniu do posilania się według narzuconego planu; 4) nałożeniu kar – najlepiej finansowych – dla osób

niedostosowujących się do wymagań. Według tej aranżacji, osoby bogate będą mogły jeść i pić dowolne wiktuały, bo nałożony podatek („od gazów cieplarnianych”) będzie dla nich znikomy. Dla reszty pozostaną mielone robaki, sztuczne burgery i wszelka modyfikowana genetycznie karma.

Na podstawie: TheEpochTimes.com

Źródło: Bibula.com